

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 poł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 poł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, w dniu święteczne i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

TEATR REWJI

Codziennie o g. 7 i 9 wiecz. Program otwarcia Wielka rewja w 2 części.

„KAKADU”

Hallo! Puszczamy się!!!

13 obrazach.
Orkiestra w pełnym komplecie. Balet 10 osób.

ul. Dąbrowskiego 5.

Ceny miejsc od 75 gr. Szczegóły w programach.

Kasa czynna od g. 5-ej wieczór.

3178-3

Teren, który się pali.

Jesteśmy zewsząd, a zwłaszcza ze wschodu otoczeni terenem, który się pali. Używając tego określenia dalecy jesteśmy od jakiegokolwiek przesady. Białoruski ruch narodowy związany został organicznie z ruchem przewrotu społecznego. Organizacja, która go uosabia jest w ścisłym związku z władzami III Międzynarodówki.

Zacytuje list, jaki wśród wielu innych podobnych otrzymaliśmy od jednego z przyjaciół naszego pisma z pogranicza sowieckiego:

„Ruch białoruski ogarnął wszystkich bez wyjątku białorusków prawosławnych. Dzieci, nawet i kobiety zapisują się do *hurtków*, oczekują wiosny i hasła wystąpienia zbrojnego. Zbiórka broni idzie całą siłą pary. Władze administracyjne na wypadek przewrotu są już wyznaczone...”

Nie chcemy wchodzić w to, czy istotnie mają miejsce przygotowania techniczne do powstania i czy wiadomości o systematycznej zbiórce broni i organizowaniu władz rewolucyjnych nie są wytworem legendy, która się wobec wielkiego podniecenia w masach łatwo wytworzyć może. Stwierdzenie tego nie do nas należy. Faktem jest, że list naszemu informatorowi oddaje ściśle *nastrój* wsi białoruskiej.

Tymczasem Warszawa jakby nie widzi tego stanu. Warunki, w jakich ruch białorusko-bolszewicki powstał i rozwijał się w niczem nie uległy zmianie. Skutkiem tego ruch ten z każdym tygodniem zyskuje na sile.

Powstaje pytanie, co robić? Represje, czy akcja pozytywna, która podjęła akcję antypaństwową u podstawy? Pierwszy z tych środków jest łatwiejszy, lecz niemal zawsze zawodny. Jeśli kocioł bucha parą, nie należy go zamykać lecz zalać ogień, który się pod nim pali. Tymczasem nie taimy obawy, że administracja nasza — bo o systemie politycznym nie jednostka, ani rząd, lecz *cała administracja* decyduje — w pewnej chwili chwyci się własnie wyłącznie środków policyjnych i sądowych. Kto bez głębszego zastanowienia przez długi czas biernie patrzy na rozwój ruchu antypaństwowego, ten również bez zastanowienia łatwo chwyci się metody wręcz przeciwniej, systemu ostrych represyj, jako jedynej środka zaradzenia złemu.

Dla zrozumienia dzisiejszego stanu rzeczy, koniecznym jest wnikiwie w przyczyny, jakie wytworzyły ruch białorusko-bolszewicki, konkretniej akcje *Hramady*.

Na odbytem niedawno w Wilnie zebraniu jednej z organizacji społecznych, przedstawiciel białorusinów rzucił między innymi takie zdanie:

„Białorusini wysuwają dziś żądania maksymalne, bo nie zostały dotąd uwzględnione ich żądania minimalne”.

Słowa te są najistotniejszym ujęciem dzisiejszego stanu sprawy białoruskiej. Gdy inteligencję białoruską trzyma się zdala od administracji państwowej, gdy uświadomionej części narodu białoruskiego odmawia się własnych szkół, systematycznie niszczyć te, które

dawniej istniały, gdy narodowość białoruska jest najgorszą legitymacją dla uzyskania ziemi, gdy wreszcie reforma rolna nie postępuje niemal naprzód, wytwarza się wśród mas białoruskich i wśród inteligencji stan rozpacz, prowadzący do wyników bynajmniej przez władze polskie nie zamierzonych. Włościanin białoruski, którego motorem psychicznym jest uczucie *głodu ziemi*, w panujących u nas warunkach szybciej, niż w jakikolwiek inny sposób znajdzie się na jednej linii z akcją narodowo-odrodzicielską inteligenta. Ruch ten kieruje się przeciw nam, przeciw Polsce i podpada pod kierownictwo Mińska i pośrednio Moskwy.

Stan dzisiejszy jest tego rodzaju, że *Białorusin ma zamkniętą drogę do pracy pozytywnej, ma natomiast z łaski państwa polskiego nieograniczoną możność agitacji*.

Stan ten musi ulec odwróceniu. O ile to się nie stanie, wyniki będą dla państwa polskiego fatalne.

Odmówienie legalności organizacjom, które ostrze swej akcji zwracają przeciwko państwu jest koniecznością. Natomiast, represje zwłaszcza w stosunku do mas, do tych mas, które, powtarzamy to z naciskiem, wzięły udział w tej akcji w poczuciu swej krzywdy, byłoby szkodliwe. Interwencja władz winnaby ograniczyć się od wypadków konkretnego udziału jednostek w akcji bezpośrednio zagrażającej państwu.

Trzeba wysunąć ściśle określony program rządowy w sprawie białoruskiej, któryby zaspokajał narodowe i społeczne potrzeby białorusinów i trzeba przystąpić do konsekwentnej realizacji tego programu bez względu na krzyk pewnych żywiołów, które do niczego prócz krzyku, nie są zdolne. Wówczas z całą pewnością znajdziemy w obozie białoruskim sprzymierzeńców państwa polskiego, którzy pracować będą nad skierowaniem ruchu białoruskiego przeciwko Moskwie, a nie przeciwko Warszawie i masy pójdą za nimi.

Nie należy zapominać, że żyjemy w terenie politycznie niemal dziewiczym jeszcze. Piszący te słowa sam miał bezpośrednio rękę na pulsie innego ruchu politycznego, który swego czasu obejmował gros ludności Ziemi Wileńskiej. Ruch ten uległ jednak likwidacji. A trzeba pamiętać, że wcześniej jeszcze przez Ziemię Wileńską przeszła kilkotygodniowa fala „Odrodzenia” którego akcja miała jeszcze mniej cech trwałości. Działalność „Hramady” nie jest bynajmniej nie do zwalczania, trzeba tylko wystąpić przeciwko niej ze środkami, które prowadzą do celu a nie z temi, które kopią jeszcze głębszą niż dotąd, przepaść między Polską a ruchem białoruskim. Jeszcze nie zapóźno, ale niedługo może być już zapóźno!

B. Wścieklica,

Dr. D. Olsejko

horoby uszu, gardła i nosa
Jagiellońska 9—3.

Przyjmuje od 9—10 rano.

W Lecznicy Litewskiej (Wileńska 28)
od 1—3 popoł. W.Z.P. 7.

Komisja ankietowa do badania kosztów cen i produkcji.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Komisja ankietowa, powołana, jak wiadomo, na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej do badania kosztów cen i produkcji ma rozpocząć swą działalność około 15-go stycznia przyszłego roku.

Zarówno skład komisji, jak też obsadzenie stanowisk i jej przewodniczącego nie są jeszcze ustalone. Obecnie bowiem trwają studia nad organizacją komisji, prowadzone w Niemczech, gdzie tego rodzaju impreza rządowa stanęła na wysokości zadania. Studia te będą ukończone w pierwszych dniach stycznia i dopiero wtedy struktura komisji ankietowej będzie opracowana.

Należy zaznaczyć, iż ani skład komisji, ani tembardziej jej przewodniczący nie mogą być członkami ciał parlamentarnych.

Z ramienia rządu przebywają w Niemczech na powyższych studiach p. p. Klinger i Jastrzębski z Prezydium Rady Ministrów oraz p. Konopczyński z Ministerstwa Pracy.

Nowy projekt dekretu prasowego.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Rada prawnicza zakończyła swe prace nad rozpatrzeniem nowego dekretu prasowego i przesłała go do Prezydium Rady Ministrów.

Projekt ten zawiera 110 paragrafów i ujmuje całość stosunków prasowych ze stanowiska administracji państwowej. Natomiast projekt nie zajmuje się wcale ani prawami ani obowiązkami stanu dziennikarskiego w państwie.

Na jednym z najbliższych po nowym roku posiedzeń Rada Ministrów przystąpi do rozpatrywania nowego dekretu prasowego. Koła miarodajne informują, iż jest prawdopodobne, że Rada Ministrów wprowadzi pewne korektury do projektu, zaopiniowanego przez Radę Prawniczą.

Ucieczka dwóch komunistów z Pawiaka.

WARSZAWA. 27.XII. (Pat.) Dzisiejsza prasa donosi, że w pierwsze święto Bożego Narodzenia w południe uciekli do więzienia przy ul. Dzielnej dwóch komunistów Purman i Zdziarski.

Więźniowie korzystając z przechadzki po dziedzińcu zrzucili na parkan wysokości trzech metrów czterdziestu centymetrów drabinkę sporządzoną z prześcieradeł, wdrapali się na parkan i wyskoczyli na ulicę. Dozorca Juździak dał do uciekających dwa strzały lecz chybił.

Z zeznań przechodniów okazuje się, że uciekinierzy wsiadli do przyslanego prawdopodobnie specjalnie samochodu i odjechali w niewiadomym kierunku.

O ucieczce komunistów zawiadomiono niezwłocznie wszystkie władze bezpieczeństwa.

Dozorcę Józwiaka aresztowano.

Co umożliwiło ucieczkę?

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Bezczelną ucieczkę komunistów z Pawiaka umożliwiło łagodne i wyjątkowe traktowanie więźniów komunistycznych, korzystających z całego szeregu ulg.

Wina za ucieczkę niebezpiecznych komunistów spada na dozorcę Jana Józwiaka, który widząc, jak Purman i Zdziarski zrzucają drabinkę na mur Pawiaka wysokości przeszło 3 m., dał tylko dwa strzały, choć miał w browningu 7 nabo. Józwiaka aresztowano. Drugi aresztowany dozorca, nazwiskiem Peł, z braku dowodów wina ma być wypuszczony.

Dotychczasowy pościg za komunistami nie przyniósł jeszcze rezultatów. Istnieje przypuszczenie, że Purman i Zdziarski wywiezieni zostali w stronę granicy sowieckiej przez swych przyjaciół, którzy niewątpliwie przygotowali tę ucieczkę.

Obecna sytuacja na Litwie.

RYGA. 27. XII. 26. (od własnego korespondenta). Na Litwie w ciągu ostatnich kilku dni panował zupełny spokój. Kursują jednak pogłoski, że nowy rząd obawia się możliwości wystąpienia ze strony opozycji, która jakoby organizuje się i przybiera na sile.

Oznaką pewnej dezorientacji czynników rządzących są częste bezplanowe aresztowania osób, podejrzanych o wrogi stosunek do przewrotu i to wyłącznie na podstawie ich dotychczasowej przynależności do przeciwnego obozu politycznego. Wielu z tych aresztowanych wkrótce po areszcie zostaje zwolnionych dla braku wszelkich realnych dowodów wina.

Aresztowania te są komentowane jako zapowiedź, że rząd uciekać się będzie do środków bardzo radykalnych w stosunku do osób w jakimkolwiek bądź stopniu zaangażowanych w akcję przeciwpaństwową. Oddziały wojskowe zachowują się biernie i są posłuszne rozkazom zwierzchników. W kołach wojskowych mówią o przewi-

DOMY w Wilnie

KUPIMY ZARAZ rozmaite wartości. Biuro nasze nie pobiera żadnych kosztów za zgłoszenie.

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe
Mickiewicza 21, tel. 152.

Wiadomości polityczne.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Nowomianowany poseł Rzeczypospolitej Polskiej do Moskwy p. Patek wyjeżdża prawdopodobnie 4 stycznia do Moskwy. Przed swym wyjazdem p. Patek przyjęty będzie przez szefa rządu *Marszałka Piłsudskiego* i min. *Zaleskiego*, z którymi omówi aktualne sprawy, dotyczące naszych stosunków z sąsiadem wschodnim.

Jak wiadomo, wraz z p. *Patkem* miał wyjechać do Moskwy w charakterze radcy tamtejszego poselstwa p. *Berenson*. Kandydatura ta, jak się dowiadujemy, obecnie nie jest aktualna.

W dniu wczorajszym przybył do Prezydium Rady Ministrów *Marszałek Piłsudski* i z powodu nieobecności p. wice-premiera *Barla*, który, jak wiadomo, bawi w Zakopanem, kierował pracami w centrali rządowej.

W godzinach popołudniowych p. *Marszałek* odbył kilka drobniejszych konferencji z osobami wojskowymi.

Dnia 25-go b. m. zaraz po otrzymaniu urzędowej wiadomości o zgodzie Mikada udali się do poselstwa japońskiego celem złożenia kondelencji: w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Jego adiutant generalny p. *Zahorski*, w imieniu *Marszałka Piłsudskiego* szef gabinetu wojskowego Ministra Spraw Wojskowych p. *Becki* i w zastępstwie nieobecnego Ministra Spraw Zagranicznych dyrektor protokołu dyplomatycznego M. S. Z. pan *Stefan Przędziński*. (Pat.)

Z całej Polski.

Olbrzymi pożar w Krakowie.

KRAKÓW, 27.XII (Pat.) Dziś w godzinach porannych w garbarni Maxa Sinabegera na Zabłociu wybuchł olbrzymi pożar.

Miejscowej straży ogniowej udało się jedynie ocalić to tylko częściowo skład skór, cały natomiast gmach fabryczny przedstawia jedno wielkie pogorzelisko. Jak stwierdzono dotychczas zniszczeniu uległy dwie wielkie maszyny. Straty są bardzo znaczne. Fabryka była ubezpieczoną.

W czasie akcji ratunkowej ranny został strażnik Wincenty Czapała.

Pożar fabryki „Josepys”.

BIELSKO, 27.XII (Pat.) W tu-tejszej fabryce maszyn „Josepys” wybuchł w noc wigilijną z nieznanymi przyczynami olbrzymi pożar. Większość zabudowań uległa zniszczeniu, a część ich tylko zdołano uratować. Straty sięgają 3 milionów zł. Fabryka była ubezpieczoną.

W Zakopanem.

ZAKOPANE, 27.XII (Pat.) Pogoda dopisała przez całe święta. Temperatura wahała się od minus 5 do minus 20 stopni C. Do Zakopanego zjechały się wybitne osobistości, jak wice-premier Bartel, Minister Zaleski, Dyrektor Departamentu Bertoni, poseł turecki Kemal-Bey i wielu innych. Wogóle zjazd na okres świąt był bardzo liczny.

Z ZAGRANICY

Nowa waluta na Węgrzech.

BUDAPESZT, 27.XII (Pat.) W dniu dzisiejszym wprowadzona została oficjalnie nowa waluta węgierska pengo.

Liczba ludności we Francji.

PARYŻ, 27.XII. (Pat.) Według urzędowego spisu ludności liczba mieszkańców we Francji wynosi w roku 1926 40'743.851, w tem 2.498 cudzoziemców.

Pożar w dokach Hullu.

PARYŻ, 27.XII (Pat.) Pisma donoszą z Londynu, że w Hull pożar zniszczył 10 wielkich magazynów w tamtejszych dokach. Przyczyną pożaru dotychczas nieustalono.

Inwalidzi u wice-ministra skarbu Góry.

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy).

W dniu wczorajszym wice-minister skarbu p. Góra przyjął delegację inwalidów wojennych, która mu przedstawiła swe postulaty, dotyczące zabezpieczenia bytu inwalidów wojennych.

Wice-minister Góra ustosunkował się przychylnie do powyższych postulatów, zaznaczając między innymi, że Ministerstwo Skarbu rozstało już izbom skarbowym zarządzenie o zawiadomieniu ligi inwalidów wojennych w sprawie wolnych koncesyj monopolowych

Liga Inwalidów Wojska Polskiego.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Jak wiadomo, w tych dniach została zorganizowana Liga Inwalidów Wojska Polskiego.

Na walnym zebraniu oddziału warszawskiego postanowiono przesłać na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej depeszę z wyrazami hołdu dla głowy Państwa, do *Marszałka Piłsudskiego* depeszę, wyrażającą część i szczerze przywiązanie żołnierskie, oraz do małżonki pierwszego *Marszałka Polski Aleksandry Piłsudskiej* z podziękowaniem za skuteczną opiekę nad inwalidami.

Na tem samym zebraniu uchwalono protest przeciwko odroczeniu rewizji koncesyj monopolowych na przeciąg półtora roku i postanowiono zwrócić się do sfer miarodajnych z żądaniem cofnięcia tego zarządzenia.

W końcu przeprowadzono wybory do zarządu organizacji.

Konferencja w sprawie podwyżki płac w przemyśle górniczym.

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy).

Rokowania w sprawie podwyżki płac w przemyśle górniczym, prowadzone między przemysłowcami i przedstawicielami robotników, nie doprowadziły do porozumienia. Dalsze narady odbywać się będą nie w Sosnowcu, lecz w Warszawie w Ministerstwie Pracy.

Termin najbliższej konferencji wyznaczony został na dzień 20-go b. m.

Trzeba płacić.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Jak wiadomo, moratorium na przedwojenne długi zostało przedłużone o dalsze 6 miesięcy.

Równorzędnie toczyły się pertraktacje pomiędzy poszczególnymi ministerstwami o przedłużeniu również moratorium na długi hipoteczne.

Ostatecznie wobec zdecydowanego stanowiska Ministerstwa Skarbu ustalono, iż moratorium na długi hipoteczne przedłużone nie będzie.

W ten sposób z dniem 1 stycznia płatne są przedwojenne długi hipoteczne wedle ustawy waloryzacyjnej, zwanej *lex Zolli*.

Zachłanność cukrowników nie została zaspokojona.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Informujemy się, iż związek cukrowników ponowił swe żądanie o udzielenie mu przez rząd zezwolenia na zwiększenie cen cukru. Ministerstwo Skarbu celem częściowego zaspokojenia żądań właścicieli cukrowni zgodziło się zwrócić im część opłat akcyzowych, jednakże na podwyższenie cen cukru swej zgody nie wyraziło.

Nowa ustawa stemplowa.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Z dniem 1 stycznia 1927 roku wchodzi w życie nowa ustawa stemplowa, która przyniesie zmianę opłat stemplowych od podań, a mianowicie: od dnia 1 stycznia 1927 r. opłata ta, bez względu na ilość arkuszy podania wynosić będzie 3 zł., załączniki podlegają zaś opłacie 50 gr. od każdej sztuki.

O przewrocie na Litwie:

Marszałek Piłsudski.

„Głos Prawdy” zamieszcza rozmowę z szefem rządu Marszałkiem Piłsudskim o przewrocie na Litwie. Marszałek oświadczył:

— Jedyne zarządzenie, wydane przezemnie, polegało na możliwie bacznej i wydatnej obserwacji samych wypadków, rozgrywających się w Kownie, jak i naszej z Litwą granicy. Nie będę przeczył, że nerwy administracji i garnizonów pogranicznych były narażone na bardzo silną i wielką próbę, gdyż, jak pan wie, stosunek Litwy do Polski stanowi najzupełniejszy wyjątek, bodaj w całej Europie, gdy Litwa nie uznaje stanu pokoju między nią a Polską. Kiedy wojnę rozpoczyna się gruntownie władza centralna w Kownie, na granicy nie istniała wówczas żadna władza i każdy swawolnik lub nawet rozbójnik, podniecony stanem wojny, który Litwa w stosunku do nas utrzymuje, mógł spokojnie, w imieniu Litwy, taką wojnę rozpocząć. Nie ma bowiem wątpliwości, że ten nieco przydługi okres wychowywania ludzi z pominięciem pokojowego zachowywania się, jaki utrzymywali rządy litewskie względem Polski, dać musi zawsze pewną ilość ludzi, dla których prawa, cechujące stan pokoju wśród cywilizowanych państw, nie istnieją. I chociaż rozumiem całą niemożliwość prowadzenia z nami wojny przez sąsiadujące z nami państwo, gdy zanika kontrola, oraz nie widzę ręki odpowiedzialnego, więc ostrożniejszego w obchodzeniu się z zapakami, wzniesiaczami pożar, — otwierają się wszelkie możliwości dla części ludzi wychowanej w niezdrowej atmosferze wewnętrznego pozwalania sobie na wybrki w stosunku do sąsiada, czynienia tych wybrków na własną rękę. To też, powtarzam, niepokój całego pogranicza wzrastał z dniem każdym, wobec długiego i przewlekłego trwania kryzysu na Litwie.

Osobiście, jako szef rządu, nie pozwoliłem na żadne kroki, celem wzmocnienia sił na naszej granicy z Litwą. Kierowałem się przytem głębokim zaufaniem, jakie wyrobiłem sobie na podstawie własnej obserwacji w stosunku do ludności, zamieszkującej obie strony linii granicznej. Jest to bowiem ludność, która może najwięcej cierpieć wskutek tych anormalnych, jakoby wojennych stosunków, narzuconych jej przez byłe rządy litewskie. Ilekć bowiem jest tam cichych tragedii, gdy z wiązki rodzinne są brutalną ręką zrywane, a wiązki sąsiedzkie, przez wieki uświęcone, niemożliwe do utrzymania. Zprawdziwą też przyjemnością stwierdzić

może, iż przy moim nakazie niewzbraniań swobodnego przekraczania granicy i na jedną i na drugą stronę, przy ulżeniu surowej, centralnej ręki z Kowna, po raz pierwszy od kilku lat być może, matki mogły uścisnąć swoje dzieci, a przyjaciele uścisnąć sobie ręce.

Obliczenia moje okazały się słusznymi. W przeciągu całego kryzysu, trwającego dość długo, nie mieliśmy ani jednego wypadku granicznego, tak, iż spokój nie był nigdzie zakłócony.

Ograniczyłem się więc — powtarzam — tylko do nakazu zdwojonej baczności i zwiększonej pracy obserwacji. Wszelkie więc plotki i uwagi, takiej czy innej prasy, nie mają żadnego podstawu.

Rząd polski, więcej niż przed miesiącem, miał ściśle informacje, że Litwa ma wejść w okres, gdy nabrzmiałe problemy będą rozstrzygane siłą. Już z enuncjacji i z wynurzeń, które obecnie są publikowane, daje się spostrzec fakt, iż odbywały się w tym kraju jakby wyścigi, między różnymi ugrupowaniami w próbach dokonywania przewrotu. I sam ten fakt musi niekiedy wzbudzać wątpliwość, co do szybkiego załatwienia wszystkich spraw, wzbudzających taki właśnie stan rzeczy w tym kraju. Dodam, że przecież poprzedni rząd opierał się na większości sejmu dość świeżo wybranego i zebranego w Kownie.

Gdy zestawimy wszystkie te fakty wydawać się może, iż obecna sytuacja wygląda, jak przewrót. Nieraz jednak, właśnie przewrót są najbardziej trwałymi urządzeniami.

Czy rząd p. Waldemarasa będzie tem szczęśliwym przewrótorem na Litwie, zależy to będzie — zdaniem mojem — głównie nie od czego innego, jak od tego, czy zdoła on oswoić się od nieco zbyt niepowściągliwych orzeczeń, określić i formuł, tak dobrze znanych i nam i całemu światu, a które stanowiły niejednokrotnie powód do zniechęcenia, jakie ciężko odczuwać musiały na sobie Litwa w stosunkach wzajemnych narodów i państw.

Co do mnie, życzyłbym bardzo tej powściągliwości i rozsądku każdemu rządowi litewskiemu, a więc i rządowi p. Waldemarasa. Nie widzę jednak w tej chwili żadnych podstaw do obawy, abyśmy mieli zakłócone święta z powodu naszego niespokojnego sąsiada, który z taką łatwością wypowiadał słowo „wojna”, a z taką trudnością wksztuszał słowo — „pokój”.

Min. Zaleski.

P. Minister Zaleski w wywiadzie ze współpracownikiem krakowskiego „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” powiedział m. in.: Z punktu widzenia Polski jest dla nas rzeczą obojętną, kto rządzi na Litwie. Stosunek Litwy do Polski pod względem formy jest bez precedensu. Nieznany jest bowiem w historii fakt, ażeby jedna ze stron

D-r Tadeusz Szelligowski.

Osobliwe związki.

Od dłuższego czasu spotykamy się z licznymi rozważaniami na temat najprzeróżniejszych przyczyn kryzysu w różnych dziedzinach życia społecznego, ostatnio zaś najbardziej ulubionym tematem dyskusji stał się kryzys systemu parlamentarnego.

Te przejawy w osobliwy sposób łączące się ze zjawiskami w muzyce i niewątpliwie stoją z niemi w pewnym związku.

W niniejszym artykule zestawie jedynie szereg faktów z dziedziny muzyki i życia społecznego i w ten sposób wskażę na pewne osobliwe związki, w tych dziedzinach zachodzące. Sądzę, że literaci i malarze również w tej materii są wypożyczają.

Na fakty, o których mówię, zwrócić uwagę w starożytności Platona. Jego myśli pozostała wszakże w zapomnieniu, zardka pobudzając w ciągu wieków umysły do bliższego zajęcia się omawianą przyczynowością faktów.

Wreszcie jeszcze jedna uwaga. Dla przykładów wybrałem umyślnie epokę współczesną, jako najbardziej zrozumiałą. Paralele znajdujemy gesto rozsiłane w historii, należałoby je tylko naleźć i zestawić i ugrupować.

Przypatrmy się w pierwszej linii rozwojowi ilościowemu dźwięków — jaki datuje się od chwili, gdy Chopin ukazał zdumionemu światu

nieznane krainy w sferze możliwości dźwiękowych. Od tego czasu datuje się ów stopniowy rozrost ilościowo-dźwiękowy, który postępuje z szybkością zarazy po przez twórczość Liszta, Wagnera, Brahmsa, Debussyego, R. Straussa, Regera. Proszę tylko spojrzeć na partyturę którejkolwiek symfonii Beethovena i porównać ją z partyturą np. Straussa. Jakaż różnica olbrzymia! Podczas gdy Beethovenowi wystarczy akord np. w dur złożony z 10 głosów — to Strauss każe 120 muzykom odegrać ten sam akord, przyciem częste są fakty dzielenia skrzypiec na drobne grupy głosowe, co w gruncie rzeczy staje się zbędne i dla sprawy ostatecznego wrażenia zupełnie obojętne. W związku z tą dążnością „nach dem kolossal” — jak mawiają Niemcy — zatraca się właściwa treść utworu, schodząca na plan drugi, a wysuwa się na plan pierwszy masa dźwięku. Wskutek tego powiększa się mechanicznie orkiestre, bez zastanowienia. Kompozytor niemiecki Korngold, nie mogąc pomieścić wymaganą przez niego liczbę muzyków w orkiestrze teatralnej, wszadł czterech puzonistów do łoża dyrektora teatru! Ta rozbudowa nieproporcjonalna, w której ostatecznie utraciła sens treść myśli muzycznej, ta hegemonia grup i grup instrumentów i ich barwy nad właściwą muzyką — musiały runąć. Rzeczywiście nastąpiło to nagle i dość gwałtownie. Utwory współczesnych kompozytorów ograniczają się do skromnych rozmiarów ilości dźwięku, osiągając rezultaty

niejednokrotnie skuteczniejsze, aniżeli „gigantyczne” rzekomo, piętujące się akordy muzyki pierwszego dziesięciolecia XX w.

Drugą tendencją wyraźnie przejawiającą się już przed wojną — zwłaszcza u Skriabina i Debussy'ego — jest dążność do uchylenia wytworzonego przez XVIII w. ośmiotonowego okresu muzycznego stanowiącego podstawę formalną każdej kompozycji. Tu zauważać można różnicę jakże zachodząca między rasą francuską a rosyjską, Debussy rozwiązał tę sprawę nawiązując do tradycji muzyki XII w. i zachował kręskę taktową jako zewnętrzny rządek i porządek, metryczny, akcenty natomiast rytmiczne uzależnił od budowy danej frazy muzycznej, stanowiącej załazek całego utworu. Inną drogę obrał Skriabin; pragnąc osiągnąć rezultaty Debussy'ego chwycił się dosłownie *arytmii*, dowolnie zmieniając prawie rytm każdego taktu (np. sonata X). Ten środek jest wszakże mocno niebezpiecznym, kryje w sobie źródło zupełnej *anarchii* rytmicznej. Naśladowców bodajże Skriabin nie znalazł, co przemawia, że droga przez niego obrana widocznie okazała się nieprzekonywująca.

Weźmy dalsze przykłady. Jak wiadomo muzyka przed niedawnym czasem wskutek zachwiania się podstaw bitonalnego systemu wprowadzała dwa pojęcia zupełnie nowe i bardzo trudne do ujęcia w definicję: *atonalność* i *politonalność*. Pierwszy system polega na przyjęciu 12 nagich tonów, stanowiących materiał dźwiękowy, zaś *politonal-*

Zgon Cesarza Japonji.

TOKIO, 25-XII. (Pat.) Rano o godz. 1-ej min. 25 cesarz japoński umarł. Przy zgonie cesarza japońskiego obecni byli cesarzowa, następcą tronu i prezydent ministrów. Zwłoki cesarza wystawiono na widok publiczny, po grzebie odbędzie się w lutym lub marcu.

BRUKSELA, 26-XII. (Pat.) Bawiający tu biskupi chińscy odprawili w dniu wczorajszym uroczyste nabożeństwo.

Zmarły Mikado był 123-cim z kolei cesarzem japońskim. Urodzony dnia 31. 8. 1879 r. cesarz Hirohito był synem cesarza Mutsuhito. W roku 1912 ogłoszony został następcą tronu, a w r. 1915 został ukoronowany. Tron po nim obejmuje książę regent Hirohito.

Nowy cesarz Hirohito wydał oświadczenie do narodu, w którym oświadcza, iż przybrał imię Sho-We, co znaczy „jaśniejący pokój”.

Żałoba w Anglii.

LONDYN, 27-XII. (Pat.) Z powodu śmierci Mikada zarządzone tutaj 3 dniową żałobę dworską. Na wszystkich okrętach marynarki angielskiej spuszczone chorągiewki do połowy masztu.

Spisek komunistyczny w Sofji.

PARYŻ, 27-XII. (Pat.) „Chicago Tribune” donosi z Sofji, iż wykryto tam nowy na szeroką skalę spisek komunistyczny. Aresztowano około stu osób.

Zbrojenia morskie Ameryki.

WASZYNGTON, 27-XII. (Pat.) Przewodniczący komisji morskiej Izby Reprezentantów Butler oświadczył, iż Stany Zjednoczone muszą obecnie budować nowe okręty powieważ, pod względem sił marynarki stoją na 3 miejscu. Koszty budowy wynoszą 40 milionów dolarów.

Trzęsienie ziemi w Durazzo.

RZYM, 27. XII. (Pat.) Agencja Stefaniego donosi: Niezwłocznie po otrzymaniu przez królewsko-włoskie poselstwo w Durazzo wiadomości, iż trzęsienie ziemi zniszczyło w tem mieście wiele domów, wskutek czego około tysiąca ludzi pozostało bez dachu nad głową, Mussolini zarządził wysłanie na miejsce katastrofy żywiłowej, pomocy włoskiego Czerwonego Krzyża.

Mają być wysłane niezbędne urządzenia, które dalyby schronienie 650 ludziom, przym 350 osobom. Przedewszystkiem kobietom i chorym mają być dostarczone łóżka wraz z pościelą. Nadto dostarczona będzie niezbędna pomoc lekarska i wysłane zostaną kuchnie ruchome oraz żywność.

Rząd włoski głęboko przeżył klęskę, jaka nawiedziła miasto Durazzo, rad jest, iż może przyjąć ludność albańskiej z braterską pełną bezinteresowności pomocą, uświadczać w ten sposób węzy zadzierzgnięte ostatnio przez zawarcie traktatu w Tiranie.

Kino „POLONJA”, ul. Mickiewicza Nr. 22.

Od soboty dn. 25 grudnia r. b.

Wielki Świąteczny program

Nowy polski film!

Niebywała okazja!

Chata za wsią

(„Cyganka Aza”) Monumentalny dramat w 10 akt.

Według znakomitej powieści J. KRASZEWSKIEGO.

W rolach głównych: Irena Jedyńska, Kazimiera Skalska, Ziemski, Zygmunt Chmielewski, art. Reduty, Wł. Bracki i inni.

Specjalny układ muzyczny. Początek seansów o godz. 2-jej — ostatniego — 10.15.

Skandaliczna afera.

WEIMAR, 27.XII (Pat.) Wskutek niedyskrecji tutejszej prasy przenikają wolna do wiadomości publicznej szczegóły skandalicznej afery, która rozmiarami swemi prześcignęła nawet osławioną historję kpt. Koepenika, a z względu na swe to polityczne rzuca

czajniejszą fantasmagorję, która ma na celu oczywiście szkolenie Polse. Żywie nadzieje — zaznaczył minister — iż rząd litewski będzie skrupulatnie przestrzegał wszystkich swoich zobowiązań co do mniejszości narodowych, jakie na nim ciążyą.

ność lubuje się w irracjonalnem częstokroć budowaniu utworów w dwu różnych tonacjach złączonych zaledwie jednym dźwiękiem ze sobą. Sprawa tych dwu „obozów” była swego czasu zarzewiem nieporozumienia politycznego i atonalistów. Ostatecznie życie pokazało, że nie ma się o co spierać i że tak atonalność jak i polytonalność nie oznaczają niczego, o czemy warto mówić: jeśli brak talentu — nie pomoże najpiękniejsze cyzelowanie według wzorków: rzecz pozostanie bezwartościową.

Szymanowski w swych mazurkach bywa polytonalny i atonalny; o pięknie tych utworów rozstrzyga jednak wyłącznie jego olbrzymi talent, który zawsze świetnie i niezawodnie decyduje o takiej lub owej strukturze dźwiękowej.

Ale teraz dopuścimy do głosu Platona — który dopomógł mi do wykazania nadzwyczajnej łączności muzyki z wielką wojną. W swej „Rzeczypospolitej” powiedział nieśmiertelny grek, że *zmiana systemu tonalnego muzycznego* nie może się odbyć bez wstrząsu czy przewrotu w danem społeczeństwie. Słuszność tej genialnej myśli okazała się w naszych czasach istotnie zadziwiająca.

W krótkich słowach spróbuję wykazać niezwykle trafność głębokiej uwagi Platona.

Jak wiadomo od końca XVI w. panuje w muzyce europejskiej system bitonalny, dualistyczny, polegający na tem, że podstawą naszej muzyki stanowią dwie skale dur i moll; ten system doznał pewnego za-

chwiania już ze strony chromatyki Chopina. Jednakowoż w zasadzie panował i cały szereg nauk (np. harmonja) z systemem tym się wiązał.

Jaskółki zwiastujące upadek tego systemu znajdujemy już u klasyków XVII w. (Oracio Vanchi), u romantyków, wreszcie w silnym stopniu na początku XX w.

Teoretycznie uzasadnia potrzebę zrzucenia jarzma tonacji świetny wirtuoz, kompozytor i pisarz Fermico Busoni w broszurze p. t. „Entwurf eines neuen Aesthathik der Tonkunst”, wydanej w r. 1907. Praktycznie koncentryczny atak idzie z trzech stron: rasa romańska z C. Debussyem, Niemcy z Ryszardem Straussem i Arnoldem Schonbergiem, Słowianie ze Skojabinem, Strawińskim i Szymanowskim na czele. Dołącza się Bela Bartok z Węgrami. Ostatecznie pod naporem niezwykle silnym — system tonalny runął.

Stało to się w r. 1913 jeśli przyjmiemy „Petruszkę” i „Świętą wiosnę” jako definitywnie zrywające tonalnie więzy.

W r. 1914 wybuchła wojna światowa, jeden z najstraszniejszych kataklizmów społecznych.

charakterystyczne światło na stosunki panujące w kołach monarchistycznych w Turynji.

Przed kilku tygodniami zajął hotel Frankfurtu jakiś nieznaną osobnik, który zameldował się jako hr. Korss. Miejsca arystokracja zwróciła niebawem uwagę na tajemniczego przybysza, podejrzewając, iż pod pseudonimem hr. Korssa ukrywa się dostojnik krwi Hohenzollernów.

Za pośrednictwem hotelarza-monarchisty udało się wreszcie nakłonić rzekomego hr. do zrzucania incognito i odegrywania roli ks. Wilhelma pruskiego syna byłego kronprince. W tej mistyfikacji korzystał oszust przez czas dłuższy, podejmowany wszędzie z wielkimi honorami.

Na jego cześć urządano wystawne uczy, polowania i przedstawienia, na których zasiadał z cesarskiej łoży otoczony dworskim przepychem. Po pewnym czasie fałszywy książę ulotnił się bez pożegnania. Po jego zniknięciu nadziesiąt list gończy do tamtejszych władz policyjnych. Z listu tego dowiedziano się, iż był on zwykłym oszustem, wielokrotnie karany za podobne sprawy. Z zawodu ma on być górnikiem.

W kołach tamtejszych arystokratów zapanowała konsternacja.

Kino „POLONJA”

Jedynaczka króla miedzi wkrótce.

3166

Życie żydowskie.

Inwalidzi żydowscy a koncesje monopolowe.

Według ustalonego porządku Izby Skarbowe, zajmujące się rozdaniem koncesji monopolowych, zwykle zawiadamiają wszystkie związki inwalidów, między niemi także żydowski związek inwalidów, o tem, że są wolne koncesje monopolowe. Wówczas związki inwalidów przedstawiają odpowiednich kandydatów, którzy przezwani są przez władze zatwierdzeni.

Niektóre jednak Izby Skarbowe, jak się okazało, oprócz tego, że odnoszą się negatywnie do kandydatów żydowskich, przestały zupełnie przysłać związkowi inwalidów żydowskich zawiadomienia o wolnych koncesjach monopolowych.

W tej sprawie przedstawiciele inwalidów żydowskich interwenjowali w Ministerstwie Skarbu, gdzie przyrzeczono im wydanie cirkularza załatwiającego tę sprawę w myśl słusznych postulatów inwalidów żydowskich.

Administracja „Kurjera Wileńskiego” przyjmuje ogłoszenia do numeru noworocznego.

„Strzelcom wileńskim za przesłane życzenia serdecznie dziękuję i nawzajem serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne zasyła: Dzierżanowski gen. dyw.

III. Do d-ey Okręgu III Gener. Dzierżanowskiego, Grodno. Strzelcy Wileńscy, zgromadzeni na uroczystości Wigilijnej, przesyłają Panu Generałowi serdeczne życzenia świąteczne i żołnierskie „część”.

IV. Zarząd Główny Związku Strzeleckiego, Warszawa. Strzelcy wileńscy przesyłają świąteczne życzenia i strzeleckie podziwowanie (—) Abramowicz, (—) Miodkowski.

Jak się dowiadujemy, generał Dzierżanowski nadesłał odpowiedź w dniu 25-go b. m. następującej treści:

„Strzelcom wileńskim za przesłane życzenia serdecznie dziękuję i nawzajem serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne zasyła: Dzierżanowski gen. dyw.

niezdrowe przerosty związków, grup, wreszcie parlamentu.

3) W związku z upadkiem tonacji, metawicowy i pełen eksperymentów stan muzyki oraz dzisiaj trwająca dezorientacja — kryzys parlamentarysty i zorganizowanego życia społecznego i pewien chaos pojęć.

4) Tendencje do uproszczenia formy tak w muzyce jak i w życiu społecznym.

To są tylko fakty. Jedynym wnioskiem, jaki mogę wyciągnąć, jest chęć zwrócenia uwagi na osobliwy związek sztuki a w tym wypadku muzyki z życiem całych narodów. Widzimy, że w sztuce niektóre zjawiska występują o wiele wcześniej, aniżeli w innych dziedzinach. Upadek polityczny Niemiec można było przewidzieć w chwili, gdy sztuka Wagnera cofnęła się przed C. Debussyem. Klęska ta zwiastowała Marne.

Dłatego nas muzyków nie zadziwiają ani nie niepokoją obecne objawy takie lub owakie. Muzyka europejska zwróciła się obecnie do najczystszych źródeł: do muzyki ludowej. I nasze życie społeczne musi iść w kierunku zorganizowania sił najwytworniejszych rozsiłanych w ludzie, wszystko jedno czy to będzie robotnik czy rolnik. Tam, w duszach tych ludzi leżą ukryte przymioty, które staną się zarzewiem młodej Polski, dążącej do sławnej przyszłości...

1) Upadek systemu tonalnego — wojna europejska.

2) Rozrost dźwiękowo-instrumentalny ze szkoda dla treści

Wigilja Strzelecka.

Dnia 24 bm. o godz. 5-jej po południu zebrała się w lokalu przy ul. Dominikańskiej strzelecka gromada, aby się przełamać tradycyjnym opłatkiem. Obecni byli wszyscy niemal członkowie Zarządu Okręgu Związku Strzeleckiego z prezesem mec. Witoldem Abramowiczem na czele, oraz najczynniejsi działacze strzelecki, przedstawiciele wojskowości, dowódca okręgu przysposobienia wojskowego pułk. Popowicz, szarże strzeleckie na czele z komendantem okręgu kpt. Miodkowskim i pełna zapala i życia szara brać strzelecka. Sala Związku zapelniała się po brzegi. Nastroj podniosły, radosny.

Pierwszy składał życzenia członkom Związku komendant Miodkowski, lamiąc się następnie opłatkiem. Wiwaty. Mec. Abramowicz składając strzelcom swe życzenia odczytał list chorego Ks. Biskupa Bandurskiego, przyjęty okrzykami: „Niech żyje!” Wreszcie krótko, po wojskowemu przemówił pułk. Popowicz, nawiązując do dawnej idei strzeleckiej i kończąc swe pełne wiary w przyszłość orodzonej Ojczyzny przemówienie okrzykiem: „Niech żyje Marszałek Piłsudski”. Zagrzmiały wiwaty na cześć Marszałka a wślad za niemi na cześć powszechnie lubianego pułkownika.

Przy uczcie wigilijnej śpiewali obywatele: Puczkowski i Staniulewicz, wórwały gitary i ochoczy śpiew chóralny zebranych. Wreszcie obywatel Bankiewicz opowiedział wspomnienia z bitwy pod Łowczówkiem.

Piękny ten wieczór zespolił i zbliżył strzelecką rodzinę Wina, stanowiącą zachętę do wytrwałej pracy Związku na przyszłość.

Zebrani przez akklamację wśród niemiłkających oklasków postanowili wysłać następujące depesze:

I. Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Warszawa. — Zgromadzeni przy stole wigilijnym strzelcy wileńscy przesyłają Panu Prezydentowi wyrazy czci i hołdu, oraz zapewnienie gotowości oddania wszystkich sił na potrzeby Ojczyzny.

II. Do Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, Warszawa — Belweder. Strzelcy wileńscy, dzieląc się opłatkiem przy wieczery wigilijnej składają Panu Marszałkowi najserdeczniejsze życzenia świąteczne, zapewniając o swojej wierności dla idei strzeleckiej, wyrosłej z Twego wielkopomnego Czynu.

III. Do d-ey Okręgu III Gener. Dzierżanowskiego, Grodno. Strzelcy Wileńscy, zgromadzeni na uroczystości Wigilijnej, przesyłają Panu Generałowi serdeczne życzenia świąteczne i żołnierskie „część”.

IV. Zarząd Główny Związku Strzeleckiego, Warszawa. Strzelcy wileńscy przesyłają świąteczne życzenia i strzeleckie podziwowanie (—) Abramowicz, (—) Miodkowski.

Jak się dowiadujemy, generał Dzierżanowski nadesłał odpowiedź w dniu 25-go b. m. następującej treści:

„Strzelcom wileńskim za przesłane życzenia serdecznie dziękuję i nawzajem serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne zasyła: Dzierżanowski gen. dyw.

niezdrowe przerosty związków, grup, wreszcie parlamentu.

3) W związku z upadkiem tonacji, metawicowy i pełen eksperymentów stan muzyki oraz dzisiaj trwająca dezorientacja — kryzys parlamentarysty i zorganizowanego życia społecznego i pewien chaos pojęć.

4) Tendencje do uproszczenia formy tak w muzyce jak i w życiu społecznym.

To są tylko fakty. Jedynym wnioskiem, jaki mogę wyciągnąć, jest chęć zwrócenia uwagi na osobliwy związek sztuki a w tym wypadku muzyki z życiem całych narodów. Widzimy, że w sztuce niektóre zjawiska występują o wiele wcześniej, aniżeli w innych dziedzinach. Upadek polityczny Niemiec można było przewidzieć w chwili, gdy sztuka Wagnera cofnęła się przed C. Debussyem. Klęska ta zwiastowała Marne.

Dłatego nas muzyków nie zadziwiają ani nie niepokoją obecne objawy takie lub owakie. Muzyka europejska zwróciła się obecnie do najczystszych źródeł: do muzyki ludowej. I nasze życie społeczne musi iść w kierunku zorganizowania sił najwytworniejszych rozsiłanych w ludzie, wszystko jedno czy to będzie robotnik czy rolnik. Tam, w duszach tych ludzi leżą ukryte przymioty, które staną się zarzewiem młodej Polski, dążącej do sławnej przyszłości...

1) Upadek systemu tonalnego — wojna europejska.

2) Rozrost dźwiękowo-instrumentalny ze szkoda dla treści

Zycie gospodarcze.

Wywiad z p. wicepremierem Bartlem o sytuacji gospodarczej.

Paryska Agencja Gospodarcza „Agence Economique et Financiere” zamieszcza w specjalnym dodatku, poświęconym Polsce, obszerny wywiad swego współpracownika z wicepremierem Bartlem o położeniu ekonomiczno-finansowym Polski.

Na zapytanie czy i w jakim stopniu można uważać polepszenie sytuacji gospodarczej w Polsce za trwałe — p. Bartel stwierdził, że tylko korzystne ukształtowanie czynników materialnych, ale również wyraźny zwrot moralny i psychologiczny w nastrojach społeczeństwa. O trwałości obecnej pomyślnej koniunktury finansowej świadczy między innymi fakt, że, zwiększony w ostatnich czasach, import nie wywarł żadnego wpływu na kurs złotego, nie mówiąc o szeregu innych objawów pomyślnych, jako to: zwiększająca się wydajność podatkowa, obniżenie stopy kredytowej, rosnące wkłady oszczędnościowe i t. d.

Zrównoważenie budżetu zapewniło stabilizację pieniądza, a aktywny, od września roku zeszłego, bilans handlowy sprowadził przy-

ływ walut zagranicznych, pozwolił na rozszerzenie emisji i spowodował ogólne odprężenie sytuacji ekonomicznej.

W sprawie polityki celnej, Minister Bartel oznajmił, że Rząd nie przewiduje waloryzacji taryf importowych, chociaż nie jest wyłączone wprowadzenie do nich pewnych zmian, zależnych od koniunktury dla poszczególnych towarów.

Na ogół podniesienie lub obniżenie barjer celnych będzie zależne od dopływu kapitałów zagranicznych.

Co do wywozu płodów rolnych, p. Bartel stwierdził, że zapotrzebowanie rynku wewnętrznego będzie bezwzględnie zapewnione, przy jednoczesnym ograniczeniu wywozu pszenicy i ziemniaków.

W zakończeniu wywiadu p. Bartel stwierdził potrzebę uzyskania znacznej pożyczki zagranicznej. „Jednakże — oświadczył p. Minister — Rząd nie przystąpi do rokowań w tej sprawie na warunkach nieodpowiadających rzeczywistości położeniu gospodarczemu kraju lub też uchybiających godności narodowej”.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Memoriał organizacji rolniczych do Ministerstwa Rolnictwa i D. P.

Związek Kółek i Organizacji Rolniczych Ziemi Wileńskiej złożył w ostatnich dniach przez pana Wojewodę Wileńskiego do Ministerstwa Rolnictwa i D. P. memoriał następującej treści:

W roku 1926 w okresie jesienno-rolniczym woj. Wileńskiego i Nowogródzkiego sprowadzili na kredyt nawozy sztuczne za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego na ogół sumę do 500,000 zł.

Według danych, otrzymanych z Państwowego Banku Rolnego suma kredytów udzielonych na nawozy sztuczne wyniosła na 1 grudnia 447,872 zł.

Na woj. Wileńskie przypada z górą 400,000 zł. do uregulowania. Termin płatności tych pożyczek przypadają od 15-I do 1-II 1927 r.

Wobec znanego p. Ministrowi kłeski nieurodzajów w Wileńszczyźnie, której rozmiary były przedstawione w swoim czasie przez p. Wojewodę i Organizację Rolniczą, uważamy za konieczne prosić o odroczenie spłaty tych pożyczek do stycznia 1928 roku w rozmiarze 50% otrzymanej sumy. Odroczenie spłaty wspomnianych pożyczek na 1 rok jest niezbędne z tego względu, iż w jesieni 1927 roku przypadają terminy płatności pożyczek siewnych i części podatków za dwa lata.

Biorąc pod uwagę, że pożyczki na nawozy sztuczne winne być udzielane na okres półroczny, a spłata ich w krótszym terminie, nawet w latach normalnego urodzaju, jest bardzo trudna, uznać należy, że tembardziej w roku nieurodzaju niemożliwym jest spłacenie pożyczki w terminie półrocznym.

Zjazd Delegatów Kółek i Organizacji Rolniczych.

We wtorek 21 grudnia odbył się w Wilnie zjazd delegatów kółek i organizacji rolniczych pow. Wil.-Troc. Delegaci przybyli w liczbie 26 ze wszystkich gmin powiatu. Na zebraniu przewodniczył pan Romuald Wętkowicz, prezes związku kółek rolniczych. Byli obecni także p. Starosta Witkowski oraz prezes Sejmiku Wil.-Trockiego p. Jan Falewicz.

Obrady rozpoczęły się od referatów, które wygłosili: pp. Kocociński, kierownik Związku Rewolucyjnego na temat „Ruch spółdzielczy w powiecie Wil.-Trockim”, E. Taurogiński, kierownik Związku Kółek i Organizacji Rolniczych na temat „Znaczenie spółdzielczości w rolnictwie”, Czesław Makowski, agronom powiatowy na temat „Rezultaty doświadczeń w żytem i kartofliami w powiecie Wil.-Trockim za dwa ubiegłe lata”.

Po przesłuchaniu referatów delegaci zdawali sprawozdanie z pracy poszczególnych kółek. Sprawozdania stwierdziły, iż znaczna część organizacji pracuje bardzo intensywnie i cieszy się uznaniem licznych warstw drobnego i średniego rolnictwa.

Po zakończeniu sprawozdań o-mówiono szczegółowo program pracy kółek rolniczych oraz przyjęto szereg wniosków, zdających do podniesienia intensywności pracy kółek.

Wybrano też nowy zarząd związku kółek i organizacji rolniczych powiatu Wil.-Troc. w składzie na-

stępującym: Bol. Bortkiewicz, M. Krukowski, B. Czaskowski, B. Muczn, B. Wędziagolski, H. Jasienski, C. Makowski. Do komisji zaś rewidującej weszli: pp. A. Wańkowicz, J. Rymp, A. Sebecki.

Na zakończenie obrad powzięto uchwałę, w której stwierdzając z uznaniem wydatną pomoc, w pracy, doznaną ze strony sejmiku powiatowego, wydziału i jego przewodniczącego p. Starosty, Zjazd zwrócił się do urzędów gmin powiatu z prośbą, aby one w imię wspólnych interesów rolnictwa zechciały współpracować w ścisłym kontakcie z kółkami i organizacjami rolniczymi na terenie swych gmin oraz asygnowały w budżetach na rok 1927 pewne sumy na najpilniejsze potrzeby rolne. (s)

KRONIKA KRAJOWA.

Z Komisji opiniodawczej rolniczej przy prezesie Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Dnia 20 bm. odbyło się w Prezydium Rady Ministrów pierwsze posiedzenie komisji opiniodawczej (rolniczej) przy prezesie Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Komisja obradowała nad planem prac, przyczem ustalony został szereg zagadnień, którymi komisja zajmie się z własnej inicjatywy, a zreferowania których podjęli się poszczególni członkowie komisji. Zostały rozlane referaty następujące: p. S. Boguszewskiemu „Wytoczenie polityki kredytowej w zastosowaniu do potrzeb rolnictwa”, senatorowi J. Buzkowi: „Drogi do osiągnięcia zgodności danych statystycznych, dotyczących wartości eksportu z jego wartością rzeczywistą” p. Tadeuszowi Sulowskiemu: — „Sprawa cen cukru w związku z opłacalnością plantacji buraczanych” p. Romualdowi Wętkowiczowi: — „Sprawa taryf kolejowych w odniesieniu do potrzeb rolnictwa na Kresach”.

W odniesieniu do opracowywanego przez rząd zagadnienia zamknięcia granic dla eksportu zboża, komisja złożyła p. prezesowi Komitetu Ekonomicznego oświadczenie, wypowiadające się przeciw zastosowaniu zakazu wywozu, jako środka zbędnego, gdy chodzi o utrzymanie cen zboża na poziomie rynków światowych, oświadczając się natomiast za popieraniem w miarę potrzeby wprowadzenia na rynek krajowy tańszego zboża zagranicznego i za stosowaniem środków, ułatwiających rolnikom przyspieszenie omlotu zboża i potanień transportu do ośrodków potrzebujących dowozu.

Akcja pomocy siewnej w województwie Nowogródzkim.

Wobec stwierdzonego na terenie województwa Nowogródzkiego nieurodzaju zbóż jarych, przede wszystkim owsa, Rząd przyznał 500 tysięcy złotych kredytu na kupno ziarna. Akcja zakupu owsa i dostarczenia go poszczególnym powiatom województwa, przekazana została Syndykatom Rolniczym w Baranowiczach i „Rolnikowi” w Nieświeżu. Pomienione spółdzielnie złożyły w tych dniach oferty. Zarządy Spółdzielni występują w tej akcji solidarnie.

SPRAWY PODATKOWE.

Zwolnienie weteranów od podatku od lokali.

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że weteranów — uczestników powstania z 1863 r., pobierających zaopatrzenie weterańskie, jako dar narodowy (honorowy) należy uważać za osoby, pobierające wsparcie na starość i niemoc.

Wobec tego lokale, zamieszkałe przez weteranów 1863 r. wolne są od podatku od lokali na zasadzie art. 3 p. 8 ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 94 poz. 550).

Sprzedż spirytusu skażonego.

Na skutek częstych wypadków używania denaturatu do picia, władze akcyzowe wprowadziły system sprzedaży kartkowej, które otrzymać można w odpowiednich urzędach, według niżej podanego planu.

I oddział kontroli Skarbowej w Wilnie, ul. Ostrobramska 5. Dla zamieszkałych na terytorium m. Wilna na południe od koleji; dzielnice: Nowy-Swiat, Szkaplerza, Ważowy, Rossa, Hrybiszki, Dunajka, Kupraniszki, Kominy, Burbiszki, Na północ od koleji żelaznej w granicach ulic: Zawalna, Trocka, Dominikańska, S-to Jańska, Kolejka, Miłosierna, rzeka Wilejka. Gminy: Mejszagolska, Trocka, Landwarska, Olkienka, Rudziska, Oraniska i Koniawska.

II oddział kontroli Skarbowej w Wilnie, ul. Sierakowskiego 18, Browar Szopena. Dla zamieszkałych na terytorium m. Wilna na południe od rzeki Wilji w granicach ulic: Konarskiego, W. Pohulanka, S-go Jacka, Sierakowskiego, Montwiłowska, Łukiska, Mahometañska i Zakret. Na północ od rzeki Wilji dzielnice: Zwierzyniec, Sołtaniszki, Rybaki, Snipiszki, Derewnictwo, Plac Broni, Nowa Jerozolimka i Werki. Na północ od koleji w granicach ulic: Zawalna, W. Pohulanka, M. Pohulanka, Konarskiego. Dzielnice: Nowe miasto, Ponary, Leśniki, Wilcza Łąka.

III oddział kontroli Skarbowej w Wilnie, ul. Mostowa 16 m. 31. Dla zamieszkałych na terytorium m. Wilna w granicach: Miłosierna, Wielka, S-to Jańska, Dominikańska, Trocka, Pohulanka, S-go Jacka, Podgórna, Sierakowskiego, Montwiłowska, Łukiska, rzeka Wilja i Wilenka. Gminy: Rukojńska, Szumska, Rudomińska, Turgielska, Sołecznicza.

IV oddział kontr. skarbowej w Wilnie, ul. Polocka 20. Dla zamieszkałych na terytorium m. Wilna; dzielnice: Antokol, Zarzeczce, Belmont, terytorium m. Nowo-Wilejki.

Gminy: Podbrzeska, Mickuńska, Bystrzycka, Worniańska, Niemenczyńska, Rzeszańska.

V rejon kontroli skarbowej pow. Oszmiański m. Oszmiana. Dla zamieszkałych na terenie m. Smorgonie, gm. Smorgońska, Soliska, Krawczyka i Krewska, Polańska, Gucauska, Holszańska.

VI dla zamieszkałych na terenie VI rejonu kontroli skarbowej pow. Święciański m. Święciany.

Gminy: Swirska, Szemiatowska, Aleksandrowska, Huduńska, Komajska, Twerecka, Melegiańska, Kiemieliska, Janiska, Michałowska, Dukstańska, Daugieliska, Łyntupaska i Zablocka.

Na terenie pozostałych powiatów wydawanie kartek odbywa się na podstawie dokumentów, stwierdzających tożsamość, którym może być każda legitymacja z fotografią, książeczka wojskowa, lub legitymacja służbowa.

Sprzedawany obecnie spirytus, skażony jest substancjami trującymi w większej proporcji niż dotychczas.

Wileńskie kupiectwo żydowskie wobec projektowanych Izb Handlowych.

W związku z projektowaniem utworzeniem Izb Handlowych odbyło się parę dni temu zebranie związku kupców żydowskich w Wilnie, które nader krytycznie ustosunkowało się do istniejącego w tej dziedzinie projektu.

Zwracano przede wszystkim uwagę na to, że projektowana ordynacja wyborcza do Izb handlowych jest w ten sposób skonstruowana, że kupiectwo żydowskie, które stanowi większość stanu kupieckiego, otrzyma minimalną reprezentację w Izbach Handlowych.

Uchwalone rezolucje na powyższym zebraniu podkreślają konieczność zabezpieczenia kupiectwu żydowskiemu należnych praw w Izbach Handlowych. Przeprowadzeniem tych postulatów ma się zająć Centralny Zarząd związków kupiectwa żydowskiego w Warszawie, któremu rezolucje wileńskich kupców żydowskich zostały przesłane.

Więści z kraju.

WILEJKA.

Minister sobie, wizytator sobie.

Na krótko przed świętami Bożego Narodzenia odbył się tu zjazd nauczycielski. Sądziłmy, że władze szkolne zjazd ten wykorzystają dla udzielenia nauczycielstwu wskazówek zgodnie z programem wicepremiera Bartla, wytkniętym w szczególności w znanym okólniku do kuratorów na ziemiach wschodnich. Zawiedliśmy się. Okólnik został wprawdzie odczytany. Obecny na sali p. wizytator Ejmont zamiast uzupełnić okólnik swoimi uwagami dopuścił do dyskusji nad nim. Rozległy się głosy za i przeciw.

Obsadzenie stanowisk nauczycielskich przez Chrześcijańsko-Narodowe (czytaj: endeckiel) stowarzyszenie nauczycielskie w sojuszu z urzędami kuratorjum wydało swój plan. Jak zakochanych przedmających czasów.

Referat o oświacie pozaszkolnej wygłosił p. Ciozda, znany organizator tw. Obozu Wielkiej Polski i kierownik Macierzy Szkolnej, popieranej przez kuratorjum ze szkodą innych towarzystw oświatowych. P. Ciozda przemycił do swego referatu agitację polityczną. Wywołało to wśród większości nauczycielstwa wielkie niezadowolenie. P. Ejmont nie dopuścił jednak do dyskusji.

Dla p. Ejmonta okólnik wicepremiera Bartla to rzecz dyskusyjna, ale referat agitatora endeckiego p. Ciozdy — rzecz święta. Nad tem dyskutować nie wolno!

Zapytujemy co robił na zjeździe p. Ciozda, który nie jest urzędnikiem administracji szkolnej, lecz tylko dygnitarzem w kadrach agitacyjnych Narodowej Demokracji? k.

Niedawno na „mogiłach bernardyńskich” usypano taki niby kurhan nad zwłokami czczonego niepospolitego. Był nim s. p. Józef R... w mieście zazwyczaj zwany „Józefem chromym, albo kulawym”. Zwaliliśmy go od ćwierć wieku, był popularną figurą na rynkach wileńskich, gdzie parę razy na tydzień widzieć go można przy straganiku przenośnym z rozłożonymi na nim osobliwościami, niekiedy wartościowego pod względem archeologicznym znaczenia, obok dosyć pospolitych rupiec, wydobytch z różnych zakątków z suteren i poddaszy Wilna. Pan Józef najczęściej klepał biedę, ale zawsze z pasją trudnił się antykwariatem, obsługiwał starożytników Wileńskich, handlował przeróżnymi zabawkami i starami przedmiotami domowego, często jakiegoś zagadkowego użytku. Ot, byle interes szedł, byle zdobyć trochę grosza na wyżywienie rodziny. Przybył do Wilna z jakiegoś miasteczka zapadłego i został najpierw w mieście takim sobie zwyczajnym stróżem domowym. Czasem chadzał na roboty ziemne, rzadka miał się, ale niewytrwale, jakiegoś rzemiosła. Wiele już wody upłynęło w rzece Wilence, gdy raz gdzieś spotkał pod ogrodem Bernardyńskim, broczącego w wodzie znanego w Wilnie „Józefa Farmazona”, który poszukiwał w żwirku w rzece i pod kamieniami jakichś metalowych drobniaków. Zaciekawito to jego ciotkę, zapytał więc: „Czego to asan tam szuka?” ten zaś na to, — „Chcę znaleźć tu czarodziejski sygnet farmazoński. — Ale naszymu Józefo-

Wtorek 28 grudnia

Dziś: Młodzianków Mm.
Jutro: Tomasza Kant.
Wschód słońca—g. 7 m. 45
Zachód „ g. 2 m. 56

Pamięci niepospolitego prostaczka starożytnika.

Wtorek 28 grudnia

Dziś: Młodzianków Mm.
Jutro: Tomasza Kant.
Wschód słońca—g. 7 m. 45
Zachód „ g. 2 m. 56

Z Giełdy Wileńskiej w dniu 27 grudnia r. b.

	żąd.	piąc.	tranz.
Dolary St. Zjed.	8,99	8,98	—
Ruble złote	475 1/2	4,74 1/2	—
Listy zastawne za 100 zł.	31,80	31,20	—
Akcje Banku Polsk. zł. 100	—	—	80

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 23-XII b. r.

I. Waluty		
Dolary	sprzedaż 8,98	kupno 9,00
II. Dewizy		
Londyn	43,76	43,87
Nowy-York	9,00	9,02
Paryż	36,62	36,50
Praga	26,72	26,78
Genewa	174,25	174,85
Rzym	41,12	41,22

A K C J E

Bank Handlowy	3,00—3,10
Bank Polski	85—86—85,50
Związek spółek zarobk.	5,50
Lilpop	16,50
Morzejów	3,90
Ostrowiec	8,50—8,55—8,51
Rudziński	2,03—1,55
Starachowice	2,03—1,55
Borkowski	1,15—1,08

wi przyszło do głowy, że i pospolite przedmioty metalowe w rzece tej znajdujące mogły by się stać przedmiotem handlu. Wskutek przeziębienia, gdy często brodził w Wilence nasz Józef okaleczył sobie nogę i nie mógłby wydstawać z tej rzeki rozmaitości wśród których trałyby się rzadkie numizmaty, medaliki historyczne, krzyżki srebrne i t. p. Wkrótce potem został domokracją-antykwariuszem. Starał się przy pomocy takich badaczy Wileńskich jak n. p. s. p. rotmistrz Moraczewski, znany kolekcjoner Zasztowi, właściciel muzeum Brodowski i in. poznawać wartość i znaczenie zdobywanych wszędy na mieście zabitek. Pilnie baczyl gdzie dokonywane były roboty ziemne, rozkopywano stare podwórka, zwał też wykopywał starożytne kaflę, typowe dachówki i t. p. Tak więc zasilił „Józef Kulawy” zbiory muzeum miejskiego i kreślącego te wyrazy. Udaowało mu się wydstawać przy pomocy dozorców i rozmaitej służby domowej, pomiędzy nieużytecznymi z pozoru gratami, za bezcen kupowanymi u nieświadczonej rzeczy osób, cenne często starożytności, dzieła sztuki, wyroby czeczotkowe i mahoniowe, nawet porcelanę, rzadką, sztychy, książki i t. p. Aczkolwiek z pozoru prostaczek, był Józef bardzo z natury podatny kulturze i rozciakawiony w tem wszystkim co nabywał; słowem rzadki to był typ pośród pospolitych, nierozgarniętych rupieciarzy Wileńskich. Cenili go żydowscy antykwaryusze, ile że i żargonem posługiwał się doskonale. Był on zawsze ubogim, zostawił rodzinę wręcz w nędzy, gdyż ten idealista był bardzo sumiennym, a nie chciwym handlarzem. Umarł gdzieś na Zarzeczcu w wilgotnej piwnicznej izbie.

Djaulos.

**Idealna pasta do zębów
Krem Perłowy
Ihnatowicz, Lwów.**

KRONIKA.

trzebnych na to kredytów. Sprawa ta jest bardzo aktualna, ponieważ rozbudowa miejskiej sieci kanalizacyjnej i wodociągowej prowadzi się obecnie przez Magistrat w tempie przyspieszonym i w ten sposób w roku 1927 wszystkie posesje, położone w śródmieściu, oraz większa część posesji, położonych na przedmieściach, będą mogły być do tych sieci przyłączone. Jak słyszeliśmy Magistrat odniósł się do podjętej przez Towarzystwo Kredytowe akcji przychylnie i ma poprzec takąową przed czynnikami miarodajnymi. (s)

— Z posiedzenia Komitetu Rozbudowy m. Wilna. We czwartek 23 b. m. o godzinie 8-mej w. odbyło się posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna. Załatwiono zostało 6 spraw na ogólną sumę 433,000 zł. Pozostałe punkty porządku dziennego zostały odroczone do posiedzenia następnego. (s)

— Kalendarzyk przemeldowania na dzień dzisiejszy: I Komisariat: Franciszkański 1, z-k Lidzki 3, 5, 11, 13; z-k Kiejański 4—6 i 6-y.

II Komisariat: Porubank 1—7, 9—12, 15, 15-a, 16, 18, 20, 22, 23 i 26 do 29, dom kolejowy „Park lotniczy.

III Komisariat: Meczetowa 4, 5, 6-8, 7, 9, 10, 12, 14; Mahometañska 3, 2, 4, 5, 5-5, 8, 10, 12; 3 Maja 6, 8, 9.

IV Komisariat: Mejszagolska 4, 6, 28, 38, 40, 9, 45, 47; Krótka 4, 10, 1, 5, 5-a; Moniuszki 2, 12.

V Komisariat: Składowa cała za wyjątkiem 6, 7; z-k Prywatny cała za wyj. 15, 17, 19; Szkolna cała za wyj. 6, 7; Nowogródzka 51, 53-a, 61, 71, 71-a.

VI Komisariat: Antokolska 44, 46, 48, 50-52.

OSOBISTE.

— Życzenia noworoczne dla Prezydenta Rzeczypospolitej. Dowiadujemy się, że w dniu 1 stycznia 1927 r. Pan Wojewoda Wileński przyjmować będzie w godzinach 1—2 ppół. w salach reprezentacyjnych Pałacu Rzeczypospolitej osoby, pragnące złożyć na ręce Jego, jako przedstawiciela Rządu na terenie Województwa, życzenia noworoczne dla Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu.

Będzie to zarazem dla zebranych przedstawicieli władz, organizacji i społeczeństwa sposobnością do wzajemnego złożenia sobie powinszowań i życzeń, ułatwiający w ten sposób zadośćuczynienie tradycyjnemu zwyczajowi w warunkach zarówno uroczystych jak i dogodnych dla wszystkich uczestników. (s)

URZĘDOWA

— Minister Meyszczowicz w Wilnie. W dniu wczorajszym przybył z Warszawy do Wilna minister sprawiedliwości p. Meyszczowicz, który o godz. 1-ej ppół. odbył konferencję z p. wojewodą Raczkiewiczem.

— Naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa w woj. Nowogródzkim został mianowany znany w Wilnie major Kirtkalis.

— Nominacja p. Iszory. Decyzją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dotychczasowy zastępca Komisarza Rządu na m. Wilno p. Iszora, został mianowany starostą pow. Suwalsko-Sejneńskiego. Nowomianowany starosta obejmie urządowanie od 1. I. 1927 r. Zastępcą p. Komisarza Rządu został mianowany dotychczasowy referent bezpieczeństwa p. Szczemirski.

MIEJSKA.

— W sprawie przyłączenia posesji do wodociągu i kanalizacji miejskiej. Mając na względzie danie możliwości właścicielom domów w Wilnie przyłączyć swoje posesje do wodociągu i kanalizacji miejskiej w drodze udzielenia właścicielom domów odpowiednich pożyczek, Towarzystwo Kredytowe m. Wilna zwróciło się do firm zagranicznych celem uzyskania po-

Rozmaitości.

Ruszać uszami!

Ostatni wyraz paryskiej kosmetyki brzmi: chcecie być długo młoda — ruszaj uszami.

Specjaliści w zakresie kosmetyki lekarskiej orzekli bowiem, że umiejętnie ruszanie uszami jest doskonałą gimnastyką dla mięśni twarzy i że kwadrans dziennie tej gimnastyki wystarczy, by się wygładziły cudownie zmarszczki przy ustach, jako też w kątach oczu i nosa — a więc, aby znikły te wszystkie bruzdy, jakie wiek tak nieszybkrotnie orze w ludzkim obliczu.

Ale ruszanie uszami musi być umiejętnie. Niemożna ich wprawiać w ruch brzdękami grymasami czoła i policzków, bo byłoby to tylko większym zeszpeceniem się.

Należy więc nauczyć się wykonywać ruch ten zupełnie samoistnie, a do tego trzeba posiadać bądź specjalne uzdolnienia, bądź zdobyć je za pomocą wypróbowanej metody. To też w Paryżu zaledwie ogłoszono to nowe hasło nowoczesnej kosmetyki, otworzyły się w lot specjalne instytuty udzielania tej „nauki”.

A propos tego najnowszego „metier” krąży w Paryżu zabawna anegdota:

Pewna dama pragnąca podreperować uchodzącą piękność zapisała się na seanse do profesora gimnastyki usznej. Mimo dwu tygodniowych pilnych ćwiczeń, o-płacania sowitego tak lekcji, jak dostarczanych jej przez profesora kremów dla nadania muskulom sprężystości, uszy pozostały nieruchome. Zdesperowana uczennica zawołała na koniec: — Profesorze, proszę mi teraz pokazać na sobie, to może prędzej pojme!

Na co profesor gimnastyki piękności:

— Szanowna pani — to zbyt śmiałe żądanie. Moja rzeczą jest tylko nauczanie teoretyczne, poruszać uszami sam nie umiem. Wszak i lekarz nie pokazuje na własnym przykładzie, jak się zazywa przepisane przez niego lekarstwo.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów sejmiku Wileńsko-Trockiego.

— Koszta leczenia w szpitalach. Wskutek częstych zatargów, wynikających między gminami a szpitalami, na tle opłaty za leczenie w szpitalach, Ministerstwo wyjaśnia, iż koszta leczenia w szpitalach osób nie będących w stanie ich opłacić winny ponosić urzędy gminne względnie magistraty, do których przynależną jest dana osoba.

— W Trokach odbędzie się dzisiaj poświęcenie nowowbudowanego gmachu, przeznaczanego na pomieszczenia Urzędu gminnego. Koszta budowy wynoszą 20 tysięcy, które zostały pokryte z funduszów

Telegram.

Dyrekcja Kino „POLONJA“ Mickiewicza 22, Wilno.

Warszawa, dn. 25.XII 26 r.

Sz. Dyrekcjo!

Obecnie wyświetlany obraz p. t. „Ostatnie dni panowania cara Mikołaja II“ w kinie „Helios“...

Zalesienie nieużytków. Akcja zalesiania nieużytków, obejmująca 12 województw...

OPIEKA SPOŁECZNA. — Dodatkowy zasiłek dla pracowników umysłowych. Wileński Fundusz Bezrobocia...

SPRAWY ROBOTNICZE. — Wstrzymanie rekrutacji robotników do Francji. Na skutek zarządzenia władz...

— Bezrobocie przed świętami. W okresie przedświątecznym (20—24 grudnia r. b.) Państwowy Urząd Pośrednictwa...

Liczba bezrobotnych uprawnionych do korzystania z zasiłków wynosi 1302 osoby...

Przeprowadzona w końcu tygodnia rejestracja bezrobotnych — wciągnęła na listę 4665 osób...

ARTYSTYCZNA.

Irena Solska w Reducie. Wczoraj wieczorem odbyła się na Pohulance premiera słynnego dramatu...

Dawno nie było w Wilnie tak skupionego i jednolitego w nastroju widowiska. Solska gra cudownie...

Proste i posagowe dekoracje, światło, muzyka i dzwony, szaty i plastyka ugrupowań — wszystko składa się jak mozaika...

— Bal Rodziny Wojskowej. Pod protektoratem JW. Pani Marszałkowej Piłsudskiej Aleksandry...

Obowiązki honorowych gospodarzy raczyli laskawie przyjąć: J. W. P. P. Abramowiczowa W., Balingera W., Bańkowska W., Białasowa St., Bochwicowa St., Bujalska W., Bujkowska J., Burchard-Bukacka St., Burchardowa A., Cywińska J., Dworakowska W., Englowa M., Farowa, Glatmanowa J., Głowińska A., Górka, Grzegorzewka St., Karasiewicz-Tokarzewska, Klaczyńska, Klottowa J., Kłosowa J., Kopciowa Ad., Korolcowa, Kozicka St., Koziorowska, Kruszewska J., Krzyżanowska Br., Kubinowa, Lukasowa, Łokucijewska J., Łopacińska S., Malecki J., Malinowska O., Mackiewiczowa St., Michejda K., Miedzianowska Wl., Mohłowa H., Mohłowa St., Ordyłowska, Osterwina J., Ozyńska, Pakoszowa M., Pastawska S., Płaterowa J., Popowiczowa B., Popowiczowa J., Prażalska W., Przyłuska J., Raczkiewiczowa Wl., Remerowa J., Ruszczykowa F., Ryniewiczowa A., Szalysowa K., Schrotterowa, Sierżefowiczowa, Skinderowa, Śmigły-Rydzowa E., Sumorokowa L., Szczepkowska B., Szmurłowa J., Szymańska J., Trzebińska, Tupalska A., Wańkowiczowa St., Weisłakowa, Weldycowa, Wimborowa K., Władyczkowa St., Wojewódzka Wanda, Voglowa, Zawadzka F., Zawadzka Wl., Zawadzka A.

J.W.P.P.: mec. Abramowicz Witold, mjr. Balingier, prez. Bańkowski Witold, dyr. Białas Stanisław, ppłk. Bobiatyński Stanisław, dyr. Bochwic Stanisław, p. Bohganowicz Ignacy, dr. Bulalski Władysław, rej. Bujko Jan, gen. Burchard-Bukacki Stanisław, mec. Burchard Aleksander, p. Cywiński Jan, płk. Czuma p. Dworakowski Władysław, mec. Engiel Mieczysław, gen. Fara, inż. Glatman Julian, p. Głowiński Antoni, ppłk. Górski, dyr. Grzegorzewski Stanisław, gen. Karasiewicz-Tokarzowski, ppłk. Klaczyński, rej. Klott Jan, prof. Kłos Juliusz, del. Kopicz Adolf, prez. Korolek, płk. Kozicki Stanisław, ppłk. Koziorowski, płk. Kruszewski Jan, sen. Krzyżanowski Bronisław, gen. Kubin, płk. Kunicki, płk. Lukas, prez. Łokucijewski Jan, hr. Łopaciński Sergiusz, prez. Malecki Jan, woj. Malinowski Olgierd, Mackiewicz St., prof. Michejda Kornel, mec. Miedzianowski Władysław, hr. Mohl Heronim, hr. Mohl Stanisław, hr. Mohl Wacław, płk. Ordyłowski, dyr. Osterwa Juliusz, płk. Ozyński, płk. Pakosz Michał, płk. Pastawski Stefan, prez. Pietraszewski Jan, mec. Piłsudski Jan, p. Pimonow, hr. Plater Jan, prez. Popowicz Jan, płk. Popowicz Bolesław, insp. pol. Przaszalski Bolesław, prok. Przyłuski Józef, wicepłk. Raczkiewicz Władysław, prof. Remer Jerzy, prof. Ruszczyk Ferdynand, kurat. Ryniewicz, płk. Szalys Kazimierz, płk. Schotter, ppłk. Sierżefowicz, rej. Siewiorek Józef, mec. Skinder, płk. Skwarczyński, gen. Śmigły-Rydz Edward, prez. Strumiło Marjan, prez. Sumorok Restytut, mec. Sumorok Leon, prez. Szczepkowski Bolesław, prof. Szmurło Jan, prof. Szymański Julian, ppłk. Trzebiński, gen. Tupalski Andrzej, hr. Tyszkiewicz Jan, prez. Wańkowicz Stanisław Senior, ppłk. Weisłak, ppłk. Weldyc, prez. dr. Weślowski Witold, Kom. Rz. Wimbor Kazimierz, prof. Władyczk Stanisław, red. Wściełka, płk. Vogel, dyr. Feiks Zawadzki, prof. Władysław Zawadzki, p. Adam Zawadzki, ppłk. Zelio.

ZABAWY.

Jutro więcej.

— W Litwy do Polski. W dniu 25 b. m. przeszedł granicę polsko-litewską i zgłosił się w strażnicy K. O. P. żołnierz 1 pułku huzarów litewskich stacjonującego w Kownie, Piper.

Ucieczkę swą z armii litewskiej motywuje on stosunkami jakie panują w pułku w odniesieniu się do Polaków. Podoficerowie i oficerowie maltretują na każdym kroku Polaków...

— W sprawie widowisk, urządzanych na podstawie koncesji objazdowych. W sprawie urządzania widowisk na podstawie koncesji objazdowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że koncesje, wydawane przez Ministerstwo Spr. Wewn. nie mogą być potwierdzane w jakikolwiek sposób przez władze administracyjne 1-ej Instancji.

Jednakże, wobec zawartej w koncesjach objazdowych klauzuli, że ilość przedstawień w każdej miejscowości zależy od uznania miejscowych władz administracyjnych, niezbędne jest uzyskanie przez koncesjonariuszów, niezależnie od posiadanej koncesji, zezwolenie miejscowych władz administracyjnych na urządzenie określonej ilości przedstawień.

W tym więc wypadku gdy koncesjonariusz pragnie w danej miejscowości urządzić przedstawienie winien otrzymać pomowne zezwolenie władz administracyjnych 1-ej instancji. (s)

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“. I tak: wiersz 1 czytaj: „O miasto, coś jest jednym obronnym kościołem“. Wiersz 14 czytaj: „Twoje okna są jasne i filtrują blaski“. Wiersz 18 czytaj: „Każdy i n n e“. Wiersz 20 dołu czytaj: „Tak s c h o w a o s gęboko, jak hostię w oltarze“.

ROZNE.

— W sprawie widowisk, urządzanych na podstawie koncesji objazdowych.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

Teatr i muzyka.

— Reduta na Pohulance. Dzisiaj o godz. 8-ej wiecz. powtórzenie wczorajszej premiery: „Siostra Beatryks“ M. Materlinka w przekładzie J. Kasprowicza...

— Techników. We czwartek dnia 30 grudnia od godziny 4 do 7-ej po poł. choinka dla dzieci członków Stowarzyszenia; tegoż dnia od godz. 7 i pół do 11-ej zabawa taneczna dla starszych dzieci.

Dnia 31 grudnia od godziny 10-ej wiecz. zabawa taneczna i spotkanie Nowego Roku dla członków St-nia i wprowadzonych gości.

Z POGRANICZA.

— Z Litwy do Polski. W dniu 25 b. m. przeszedł granicę polsko-litewską i zgłosił się w strażnicy K. O. P. żołnierz 1 pułku huzarów litewskich stacjonującego w Kownie, Piper.

Ucieczkę swą z armii litewskiej motywuje on stosunkami jakie panują w pułku w odniesieniu się do Polaków. Podoficerowie i oficerowie maltretują na każdym kroku Polaków...

— W sprawie widowisk, urządzanych na podstawie koncesji objazdowych. W sprawie urządzania widowisk na podstawie koncesji objazdowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że koncesje, wydawane przez Ministerstwo Spr. Wewn. nie mogą być potwierdzane w jakikolwiek sposób przez władze administracyjne 1-ej Instancji.

Jednakże, wobec zawartej w koncesjach objazdowych klauzuli, że ilość przedstawień w każdej miejscowości zależy od uznania miejscowych władz administracyjnych, niezbędne jest uzyskanie przez koncesjonariuszów, niezależnie od posiadanej koncesji, zezwolenie miejscowych władz administracyjnych na urządzenie określonej ilości przedstawień.

W tym więc wypadku gdy koncesjonariusz pragnie w danej miejscowości urządzić przedstawienie winien otrzymać pomowne zezwolenie władz administracyjnych 1-ej instancji. (s)

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

Teatr i muzyka.

— Reduta na Pohulance. Dzisiaj o godz. 8-ej wiecz. powtórzenie wczorajszej premiery: „Siostra Beatryks“ M. Materlinka w przekładzie J. Kasprowicza...

— Techników. We czwartek dnia 30 grudnia od godziny 4 do 7-ej po poł. choinka dla dzieci członków Stowarzyszenia; tegoż dnia od godz. 7 i pół do 11-ej zabawa taneczna dla starszych dzieci.

Dnia 31 grudnia od godziny 10-ej wiecz. zabawa taneczna i spotkanie Nowego Roku dla członków St-nia i wprowadzonych gości.

Z POGRANICZA.

— Z Litwy do Polski. W dniu 25 b. m. przeszedł granicę polsko-litewską i zgłosił się w strażnicy K. O. P. żołnierz 1 pułku huzarów litewskich stacjonującego w Kownie, Piper.

Ucieczkę swą z armii litewskiej motywuje on stosunkami jakie panują w pułku w odniesieniu się do Polaków. Podoficerowie i oficerowie maltretują na każdym kroku Polaków...

— W sprawie widowisk, urządzanych na podstawie koncesji objazdowych. W sprawie urządzania widowisk na podstawie koncesji objazdowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że koncesje, wydawane przez Ministerstwo Spr. Wewn. nie mogą być potwierdzane w jakikolwiek sposób przez władze administracyjne 1-ej Instancji.

Jednakże, wobec zawartej w koncesjach objazdowych klauzuli, że ilość przedstawień w każdej miejscowości zależy od uznania miejscowych władz administracyjnych, niezbędne jest uzyskanie przez koncesjonariuszów, niezależnie od posiadanej koncesji, zezwolenie miejscowych władz administracyjnych na urządzenie określonej ilości przedstawień.

W tym więc wypadku gdy koncesjonariusz pragnie w danej miejscowości urządzić przedstawienie winien otrzymać pomowne zezwolenie władz administracyjnych 1-ej instancji. (s)

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

Teatr i muzyka.

— Reduta na Pohulance. Dzisiaj o godz. 8-ej wiecz. powtórzenie wczorajszej premiery: „Siostra Beatryks“ M. Materlinka w przekładzie J. Kasprowicza...

— Techników. We czwartek dnia 30 grudnia od godziny 4 do 7-ej po poł. choinka dla dzieci członków Stowarzyszenia; tegoż dnia od godz. 7 i pół do 11-ej zabawa taneczna dla starszych dzieci.

Dnia 31 grudnia od godziny 10-ej wiecz. zabawa taneczna i spotkanie Nowego Roku dla członków St-nia i wprowadzonych gości.

Z POGRANICZA.

— Z Litwy do Polski. W dniu 25 b. m. przeszedł granicę polsko-litewską i zgłosił się w strażnicy K. O. P. żołnierz 1 pułku huzarów litewskich stacjonującego w Kownie, Piper.

Ucieczkę swą z armii litewskiej motywuje on stosunkami jakie panują w pułku w odniesieniu się do Polaków. Podoficerowie i oficerowie maltretują na każdym kroku Polaków...

— W sprawie widowisk, urządzanych na podstawie koncesji objazdowych. W sprawie urządzania widowisk na podstawie koncesji objazdowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że koncesje, wydawane przez Ministerstwo Spr. Wewn. nie mogą być potwierdzane w jakikolwiek sposób przez władze administracyjne 1-ej Instancji.

Jednakże, wobec zawartej w koncesjach objazdowych klauzuli, że ilość przedstawień w każdej miejscowości zależy od uznania miejscowych władz administracyjnych, niezbędne jest uzyskanie przez koncesjonariuszów, niezależnie od posiadanej koncesji, zezwolenie miejscowych władz administracyjnych na urządzenie określonej ilości przedstawień.

W tym więc wypadku gdy koncesjonariusz pragnie w danej miejscowości urządzić przedstawienie winien otrzymać pomowne zezwolenie władz administracyjnych 1-ej instancji. (s)

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

— Sprostowanie. W numerze świątecznym (297), w dodatku literackim, należy poprawić kilka błędów zecerzskich w wierszu Witolda Hulewicza p. t. „Wilno“.

Kino - Teatr „Helios“ Wileńska 38. Petrograd: Pałac zimowy, Ekaterynburg: ostatni etap wygnania. Każdy powinien widzieć. Spieszcie ujrzyć.

DZIŚ nieodwołalnie OSTATNI DZIEŃ „Ostatnie lata panowania Mikołaja II“ tragiczny koniec Dynastji Romanowych w składanie Wielka tragedia dworu rosyjskiego w 12 akt. Scenariusz oparty na notatkach Borysa Sawinkowa. Główne figury: Car Mikołaj II, Carowa, Mikołaj Mikołajewicz, RASPUTIN, Puryjskiewicz, Protopopow, Sonia Starowna, etc.

Idealna Pasta Do Zębów Krem Perłowy Mydło ogórkowe JAN INKATOWICZ, WŁÓW

oddawna Fryzjer Jakób Chosan róg M. Pohulanki i Zawalnej Nr. 7. Salon damski i męski. Najwytworniej czesze, farbuję i myje włosy.

Biuo Elektro-Techniczne „DZWON“ Ł. WAJMAN, Wilno, Wileńska 21, tel. 6—55. prowadzi radjowy pod kierownictwem inżyniera radjo specjalny dział technika z Warszawy.

Uniwersytecka Szkoła Pielęgniarek i Hygienistek w Krakowie. Sprzedamy 2 motory „Winterthur“ na gaz ssany w bardzo dobrym stanie z całokwitem urządzeniem, w ruchu, o sile 40 i 50 H.P. marki szwajcarskiej. Informacje: Młyn m. St. Potorski w Rypinie poczta Rypin. 3110-3 3168

Do p. p. MIERNICZYCH. Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do wiadomości, iż z dniem 1-1 1927 r. przewidywane są wolne posady kontraktowych mierniczych w VII-X stopniu służbow.

Kandydaci na stanowiska powyższe winni być obeznani należycie teoretycznie i praktycznie z pracami scaleniomemi. Reflektanci odpowiadający warunkom powyższym, mogą składać na imię Prezesa Okręgowego Urzędu Ziemińskiego własnoręcznie napisane podanie z życiorysem, w którym należy wyszczególnić wszystkie prace scaleniomie, wykonane samodzielnie, czy też pod kierownictwem innych mierniczych tak w Polsce jak również w b. Komisjach Urzędów Rolnych w Rosji.

Geometry, zatrudnieni u mierniczych przysięgłych i upoważnionych w charakterze technicznego personelu pomocniczego winni ponadto wymienić wszelkie względem tych mierniczych zobowiązania, zaznaczając jednocześnie termin, w którym powyższe zobowiązania mogłyby być zlikwidowane. 3127—3321—VI—1

Dnia 5 stycznia 1927 r. o g. 10 odbędzie się w rej. zakł. żywn. Wilno (Stacja towarowa) nieograniczony przetarg na sprzedaż otrąb, odpadków z przemiału, skór konskich, odpadków z worków i t. p. Bliższych informacji udziela kierownik rej. zakł. żywn. Wilno w dni urzędowe. Rej. kier. Intendencji Wilno L. dz. 5078-żywn.

WĘGIEL opałowy i kowalski z dostawą od 1 tony. Ceny najniższe. M. DEUL, Jagiellońska Nr. 3, m. 6, telefon 811. Żądajcie „Kurjer Wileński“.

TWO WYDAWNICZE „POGOŃ“ Sp. z o. o. DRUKARNIA „PAX“ Ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO. Telefon Nr 8—93. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie. CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄZKI I BROSZURY, TABELI, BILETY, PŁAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE. CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

Obwieszczenie.

Zarząd Konkursowy Masy Upadłościowej Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego w składzie adwokatów Witolda Abramowicza, Stanisława Bagińskiego, Władysł. Miedzianowskiego, Józefa Polikera i Nauma Seifera został zatwierdzony decyzją Sądu Okręgowego w Wilnie z d. 9-16 grudnia 1926 r. i przystąpił do pełnienia swych czynności. Biuro Zarządu mieści się w Wilnie przy ul. Ad. Mickiewicza 21 i jest czynne w dni powszednie od g. 11 do 3 i od 7 do 9 w. Zarząd Konkursowy przypomina wierzycielom Banku, że termin składania pretensyj upływa z dniem 10 stycznia 1927 r. 3177 W. Abramowicz, Prezes Zarządu.

Rada Nadzorcza Księgarni Stowarz. Nauczycielstwa Polsk. Spółka Akcyjna w Wilnie, ul: Królewska Nr. 1, zawiadamia na zasadzie § 18-a Statutu, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki odbędzie się d. 20 stycznia 1927 r. o g. 7 wieczór w lokalu Księgarni w Wilnie, przy ul. Królewskiej Nr. 1. Porządek obrad: 1) Sprawy bieżące, 2) Wolne wnioski. 3169

Anglik rutynowany pedagog o dzieła lekcji. Ceny przystępne. Zgłosz. listownie do admin. „Kurjera Wil.“ Jagiellońska 3. dla Londyńczyka. 3167-1

MAJĄTKI ziemskie, DOMY, FOLWARKI posiadamy do sprzedaży na warunkach dogodnych. Dom Handl.-Komis. „Zachęta“ Gdańska 6, tel. 9-05 3174

Sumy pieniężne lokujemy bardzo dogodnie. Dom H/K „Zachęta“ Gdańska 6, telef. 9-05. 3175

Mieszkania większe i mniejsze posiadamy do wynajęcia. Dom H/K „Zachęta“ Gdańska 6, telef. 9-05. 3176

DOMY W WILNIE KUPIMY ZARAZ rozmaitej wartości. Biuro nasze nie pobiera żadnych kosztów za zgłoszenia. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 3172

Zakład fryzjerski Wileńska Nr. 10. Manicure wypeln. pierwszorzędne i zł. Strzyżenie pań z podryzow. 1 zł. oraz salon męski. Obsługa pierwszorzędni fachowcy. 2035

Anglik rutynowany pedagog o dzieła lekcji.

— Zatrucie się denaturatem. Przy ul. Krzywe-Kolo 11, w mieszkaniu Plawgo Michała, otrąły się denaturowanym spirytem prostytutki Trofimowa Lidja i Marcinkiewicz Stefania. Zazwane pogotowie ratunkowe stwierdziło śmierć. Trupy zabrano.

— Nagłe zgony. W godzinach rannych przy ul. Kalwaryjskiej 7, zmarła na gładzie Zofia Zamkiewiczowa, lat 36. Zachodzi podejrzenie iż miało tu miejsce zczadzenie. Zwłoki zabrano.

— Molczuński Stefan, zam. Wielka 49, zameldował, iż o godz. 17 tegoż dn. w domu Nr. 63, przy ul. Antokolskiej, zmarła nagle Szturęto Antonina, lat 65. Przyczynę śmierci narazie nie ustalono.

— Kradzieże. Nieznani sprawcy dokonali kradzieży pompy wart. 400 zł. z cagieli Purty Szymona, zam. Strycharśka 3.

— Zającowi Antoniowi, zam. Makowa 7, skradziono z mieszkania garderobę i bieliznę wart. 320 zł. Kradzieży dokonano za pomocą wyjścia szyby w drzwiach wejściowych i otwarcia drzwi kluczem pozost. wewn. mieszkania.

— Z cukierni Julji Staszewiczowej, przy ul. Wileńskiej Nr. 34, za pomocą złamania drzwi dokonano kradzieży różnych wyrobów cukierniczych wart. 2,000 złotych.

— Z przedpokoju mieszkania Popa Leona, zam. W. Pohulanka 5, skradziono 2 palta wart. 600 zł.

— Z mieszkania Gurwicz Szczerła, Makowa 7, skradziono w szafce szafki, łożko i inne rzeczy wart. 500 zł.

Na prowincji.

— Pożary. W zaśc. Stomianka, gm. Rudominskiej, pow. Wil.-Trockiego, powstał pożar, wskutek którego spłonął dom mieszkalny na szkole Chonków Romualda i Władysława. Pożar powstał z powodu wadliwego urządzenia komina. Straty wynoszą 1200 zł.

— W wsi Wieksztań, gm. Niemeń-czyńskiej, pow. Wil.-Trockiego, powstał pożar wskutek którego spłonął dom mieszkalny na szkole Kozłowskiego Onufiego. Pożar powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Straty wynoszą 1800 zł.

— Na st. kol. Nowodurk, gm. Łuczkiej, pow. Postawskiego, powstał pożar w lokalu, w którym mieści się st. kolejowa. Pożar powstał rzekomo od zapalenia się ściany od pieca w mieszkaniu zawiadowcy stacji. Na pożar udał się natchmi